



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# WŁADOMOSCI CZĘSTOCHOWSKIE

## DZIENNIK

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,  
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia  
Dąbrowskiego.

### Dodatek nadzwyczajny.

#### Projekt odpowiedzi adresowej na Mowę Tronową

*Petersburg, 16 maja.*

Komisja, powołana z pośród Dumy państwowej, powołując się na słowa Najjaśniejszego Pana co do sprawowania władzy prowadzącej przez naród pospół z Monarchą, w projekcie adresu wskazuje:

Duma złoży na zatwierdzenie Monarsze, prawo udoskonalające przedstawicielstwo narodowe na zasadach powszechnego prawa głosowania.

Duma dążyć będzie do stworzenia trwałego ustroju państwowego w Rosji na gruncie pokojowego współżycia wszystkich klas ludnościowych, na mocnych podwalinach wolności obywatelskiej.

Kraj odczuł, że główną chorobą rozkładową życia państwowego stanowi samowola urzędników, rozdzielających Cesarza od narodu i głośno oświadcza, że odrodzenia życia możliwe jest tylko na zasadzie swobody samodzielnego udziału narodu w sprawowaniu władzy prawodawczej i kontroli władz wykonawczych.

Tylko ministerjum, posiadające zaufanie większości Dumy, może umocnić zaufanie do rządu.

Przedewszystkiem należy uwolnić Rosję od działania praw wyjątkowych i powinno być zniesiony wszelki mur pomiędzy Władzą Zwierzchnią a narodem.

Naród tylko wówczas będzie ożywiony duchem twórczym w dziele odrodzenia życia, gdy pomiędzy nim a Tronem nie będzie Rady państwa.

Koniecznem jest wydanie prawa o nietykalności osobistej, wolności sumienia, słowa, druku, związków, zgromadzeń i strajków.

Duma opracuje prawo równouprawnienia wszystkich obywateli z uchyleciem przywilejów, wypływających ze stanu, narodowości i religii.

Duma uważa za niedopuszczalne zastosowanie nawet z wyroku sądowego kary śmierci.

Duma staje się wyrazicielką jednomyślnego dążenia całej ludności.

Ten dzień, który ustanowi prawo o zniesieniu kary śmierci na zawsze, zadaniem Dumy będzie:

wydanie prawa czyniącego zadość ostrej potrzebie rolnej pracującego włościaństwa, drogą przeznaczenia na ten cel gruntów skarbowych, udzielnich, gabinetowych i klasztornych i drogą przymusowego wywłaszczenia gruntów w posiadaniu prywatnem;

opracowanie praw, zapewniających równouprawnienie włościanom i uwalniających ich od ucisku opieki samowolnej.

Celem uczynienia zadość potrzebom klasy robotniczej, konieczne jest zabezpieczenie robotnikom we wszystkich gałęziach pracy wolności samodzielnego organizowania.

Niezbędne jest podniesienie oświaty ludowej, staranie o powszechne prawo wyborcze, rozwiązanie kwestji uczynienia zadość dawno już dojrzałym żądaniom oddzielnych narodowości.

Rosja przedstawia Państwo zaludnione przez bardzo różnorodne plemiona i narody; połączenie moralne wszystkich tych plemion jest

możliwe tylko przy uczynieniu zadość potrzebom każdego z nich i zachowaniu rozwoju odrębności ich stron bytu.

Kraj pragnie zupełnej politycznej amnestji. Duma oczekuje od Monarchy amnestji, jako pierwszego zakładu wspólnego pojednania zgody pomiędzy Cesarzem a narodem.

Mr. Heyden i 60 włościan proponowali odroczenie obrad nad projektem adresu, do dnia następnego, lecz wniosek odrzucono.

O godzinie 7 min. 45 posiedzenie wznowiono.

Odczytywał projekt Nabokow; czytanie przerywano głośnie okłaskami.

O godz. 9-tej m. 14 pierwszy mówił Nabokow, prosząc o zamianę w tekście drukowanym wyrażenia: wydać prawo na „opracować“.

Poseł Mikłaszewski z Czernihowa, zgadzając się w zasadzie na odpowiedź adresową, wskazał na zasadniczą upustkę w projekcie, mianowicie, aby współzgodnie z amnestją dla działaczy ruchu wolnościowego, konieczną była kara dla władz, które wykroczyły przeciwko ogólnemu prawu i odjęły narodowi wolność tego dnia, kiedy było wydane. (Okłaski).

Rodiczew mówił: Rada państwa utworzyła mur pomiędzy Cesarzem a narodem, składa się z przedstawicieli przeżytych i rozkładających się klas; koniecznem jest ministerjum, cieszące się zaufaniem narodu.

# WIADOMOŚCI CZĘSTOCHOWSKIE

## DZIENNIK

Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki,  
poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia  
Dąbrowskiego.

Redakcja Administracji: Częstochowa, Al.  
S. telefon nr. 56, skrzynka pocztowa N. 21,  
telegraficzny: „Dziennik—Częstochowa”.

Wszystkie bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Redakcja otwarta w dni powszednie od godz.  
7:00 wieczorem i w niedziele i święta od godz.  
8:00 do południa.

### CENA PRENUMERATY:

Wzrost na pierwszej stronie 50 kop., „Dziennik” 50 kop., nekrologia 20 kop., reklamy 20 kop. ostatnie strony 10 kop. Drobne za jeden kł. p.

### OGŁOSZENIA:

Przemysł i ogłoszenia w Częstochowie  
w księgarnia p. f. „J. Nowicki i S-ka”.

### Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski

Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski  
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,  
III Aleja dom własny (dawniej I. WASZEK).

### Od Administracji.

Pragnąc zapoznać się z naszym  
zanim do nas, prosząc nas o przesłanie  
adresu do którego przesyłać będziemy  
przez tydzień bezpłatnie.

Należność za prenumeratę może być  
zapłaconą roznościom jedynie za kwit-  
owaniem, ponieważ bowiem administracja za  
niepłacenie z tego powodu wyznaczyć nieporo-  
czenia, odpowiadając nie będzie.

### „Pójście i powiedzcie Cesarzowi...”

„Pójście i powiedzcie Cesarzowi o kies-  
zkiej ziemi i uwolnijcie ją od niech...”  
To powiedzieli wyborcy posłom do Dumy  
powinni wypełnić ten testament swego na-

„Pójście i powiedzcie Cesarzowi!”  
Przez jedną pracę ustawodawczą Duma  
spełni włożonych na nią zobowiązań, przy-  
to pracy tej niezbędne jest uprzednie przy-  
wanie się i opracowanie projektów praw-  
co wymaga czasu. Naturalnie, Duma  
zostanie będzie powyznaczać na komisję głów-  
wskazane przez nią do rozwiązania.  
Ważną jej zbraniami winna być całkowicie od-  
jej zasadniczo i nieodwołalnym za-

„Pójście i powiedzcie Cesarzowi!”  
Narody, jak i ludzie, jednakże są i różno-  
Różnią się one w szczegółach, a jedna-  
są w głównych zarysach swej odrębności,  
instynktu samozachowawczego i logiki.  
To więc co obecnie ma dokonać rosyjska  
państwowo—to samo prawie trzysta lat  
w jednak smutnych okolicznościach  
do wykonania angielskaizba gmin, która  
pełnia z meką stanowczością.

Zwołano ją w celu rozwiązania spraw na-  
wszaki przedewszystkiem składała  
zwierzchniej opisy popełnionych w kra-  
i kładła nacisk na ich usunięcie.  
Zadaniem komisji wyznaczonej znakomity „Dzi-  
Parlament” (Long parliament), do zbadania  
przyczyn napływających do niego skarg i pe-  
tycji. Z tych skarg fakty ogólnie przenoszone  
do treści „wniosków” i petycji, z którymi  
Parlament zwracał się do króla. Zatwierdzone  
króla petycje stawały się prawem.

Takie było postępowanie ludzi czynu, poj-  
sumujących summa, nie i nie obłudnie swój ob-  
słówek i w obec kraju, który ich posłał. Wy-  
zwoleńców bliździejszy od tryumfującego bez-  
prawia, wtedy bledzicie mogli wydawać prawa  
w celu przekształcenia dnia jutrzejszego w em-  
preum dobra ogólnego.

Duma więc winna uważać za swój naka-  
zający z góry sobie obowiązek—pójść i powie-  
dzcie Cesarzowi, co działo się i co dzieje się w  
kraju i uwolnić go od tych klęsk.

Powina a ułożyć wezwwanie do władz, w któ-  
rym wyłoży wszystkie, dotyczące się powyższego i  
złożyć je Cesarzowi.

„Pójście i powiedzcie Cesarzowi...”  
Kraj nakazuje Dumi przerwać tę zgubną  
nieszczęsność w stosunku między nią a Cesa-  
rzem i ten nakaz winien być wykonany i nie  
może być niewykonany. Gdyby bowiem in-  
trygi biurokracji i dworskiej kamarylli, wbrew  
wszelkim przewidywaniom, przeszkodziły temu  
prostemu stosunkowi między nimi, to Duma o-  
głosiliby, że mur pomiędzy nią a Cesarzem po-  
został murem i pełnomocnicy tej ziemi poka-  
załby swą niemoc przejścia przez ten nawet w  
imięni całego kraju.

Następstwa tego byłyby nieobliczalne. Był-  
by to dzień 22 stycznia, ale już w stosunku do  
całego Państwa.

W każdym razie wybranie pełnomocnictwa  
Dumy przez to nie zostałyby zniweczone i na-  
wet opuściwszy Petersburg, zebrałaby się ona w  
Moskwie czy w Niżnim-Nowgorodzie, gdzie był-  
oby najdogodniej i bądź co bądź byłaby Dumą  
pełnomocną najlepszych ludzi ziemi rosyjskiej.

Taka Duma, jak obecnie, przyniesie kra-  
jowi prawdziwą wolność, a nie — żeby tylko  
miała o niej mówić...  
„Pójście i powiedzcie Cesarzowi...”  
Wybrancy Dumy! Testament ten powie-  
rzył wam cały kraj! Pamiętajcież więc o nim!  
W nim niech tkwi wasz drogowskaz...

(Dwadecatyj Wiek).

### Z Będzina.

(Koresp. własna „Dziennika Częstochowskiego”).

Dnia 18-go maja, w ubiegłą niedzielę od-  
było się w sali ochronki miejscowego Towa-  
rzystwa Dobroczyńności ogólne zebranie człon-  
ków straży ogniowej ochotniczej w Będzinie.  
Przewodniczył prezydent miasta p. Rypp.

Przedewszystkiem Prezes Zarządu Straży  
Doktor W. Wierzbowski odczytał sprawozdanie  
działalności, stanu majątkowego i obrotu kas-  
sy za dwa ubiegłe lata 1904 i 1905.

W roku 1905 ogólnego zebrania nie było.  
Przyczyn było dużo jak ogólnie tak i czysto miej-  
scowej natury. Czas w którym wypadło w roku  
zeszłym zwołać ogólne zebranie odznaczał  
się wielkim niepokojem i niepewnością; umys-  
ły wszystkich tak dalece pochłonęły były  
sprawami bieżącymi, że sprawy dawne nieraz i  
bardzo ważne same przez się schodziły jakos  
na plan drugi i mimowolnie pozostawały w za-  
pomnieniu.

Przytem w szczerpim gronie Zarządu  
Straży, jak również i czynnych jej członków,  
ubyla na raz nie mało jednostek powołanych na

teren walki, co z konieczności odezwąć się  
musiało na biegu prawidłowej działalności  
straży i powstrzymać normalny jej rozwój.

W roku 1904 Straż ogniowa liczyła człon-  
ków rzeczywistych 35-ciu, członków ofiarodaw-  
ców 17-tu i członków ochotników 82-ch.

W roku 1904 do inwentarza Straży oprócz  
wielu drobnych narzędzi i rzeczy przybyło: wóz  
rekwizytowy, 30-ci brezentowych wiader, 5  
osków i t. p. przerobiono sikawki. Dla zapobie-  
żenia od ognia drewnianego gmachu gimna-  
styki strażackiej cały budynek wysmarowany  
został nieprzepuszczalną smolą (carbólnem) i  
zaasekurowany w rządowym Towarzystwie u-  
bezpieczeń.

W celu powiększenia wpływow kasy  
odbył się bal dla członków straży, ich rodzin  
i gości; przedstawienia amatorskie i zabawy  
ludowe na gorze zamkowej.

Towarzystwo assekuracyjne przyznało stra-  
ży wynagrodzenie za dostarczone przy pożar-  
ach sikawki i zwrot kosztów za uszkodzone  
narzędzia rubli 318 kop. 56.

Stan kasy: dochód 969 r. 75 k., rozchód  
923 r. 69 k. Sprawdzono przez komisję rewizyjną.

Rok 1905 okazał się jeszcze gorszym. Nie  
mogło być i mowy o jakiegokolwiek mniej wię-  
cej prawidłowej działalności Straży. Ucierpiały  
i finanse instytucji. Składki prawie że nie  
wplynęły. Coroczna pozycja dochodu z teatrów,  
koncertów, zabaw w roku tym nie figuruje  
wcale. Jedynym poważnym zasikiem stanowi  
1,000 rublowa zapomoga od Wzajemnego To-  
warzystwa Asekuracji od ognia w guberniach  
Królestwa Polskiego. Nabyto sikawkę, węze do  
sikawek, 2 protektor-szyprce, trabki i szpryce.

Przypuszczalny budżet na rok 1906.

Przychód.	Rozchód.
Składki 300	Spłata długów 600
Ofiary 300	Stróż 50
Teatry it. p. 400	Materiały
1,000	pisemne 15
	Procenty 60
	Reperacje 100
	Asekuracje
	strażaków 1000
	Drobne 75
	1,000.

Stan Kasy  
inwentarz 2439—67  
gimnastyka 1112—6

wniosek w kasie  
pożyczkowej 100 —  
3839—73

Następnie przystąpiono do wyborów ustę-  
pujących członków zarządu straży i służby  
czynnej. Głoszących osób 66 na 110 człon-  
ków czynnych.

Na miejsce ustępujących członków zarzą-  
du p. p. N. Riedera, M. Cieszkowskiego, księdza  
F. Pleniewiczza (wyjechał) i J. Misiórskiego  
wybrano pp.:

- 1) Jana Gemborskiego, obywatela, głosów 56.
- 2) Jana Misiórskiego kupca, głosów 52, (ponownie)
- 3) Stanisława Chamskiego, inżyniera głosów 47.
- 4) Wacława Witkowskiego, obywatela, głosów 44.

Na kandydatów pp.: Wincentego Kreta  
obywatela, głosów 47, i Władysława Lepeckie-  
go kupca, głosów 44.

Na gospodarza straży powołano 60 glosa-  
mi pp.: Mańkowskiego, kupca.

Do służby czynnej  
Naczelnikiem głównym straży pozostał do-  
tych czasowy, naczelnik p. Stanisław Wier-  
zbowski Adwokat przysięgły, głosów 68. Po-  
mocnikiem jego wybrano 61, głosami p. S.  
Wizbeka, właściciela fabryki. Naczelnikowi  
oddziału wybrano ponownie pp.: W. Stypul-  
kowskiego, pomocnika rejenta, i A. Zalewskie-

Wykonawca: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy-budowach kosciół, jako też i każde roboty w zakres rzemieślniczo-  
stwa, od najwycześniejszych do najnowocześniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicz-  
nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmuje  
się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski  
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,  
III Aleja dom własny (dawniej I. WASZEK).



pierwszych przedstawieniach „Lizystraty“, gdy w trzecim akcie p. Sliwiński (Frankias) w liczbie kilku bardzo udatnych okolicznościowych kupletów zaśpiewał jeden „pro domo sua“, z wymienieniem wszystkich kolegów i koleżanek, kończąc strofę słowami: „Ta banda, ta banda... — Ta banda dobrze gra.“

Istotnie przez cały dwumiesięczny czas pobytu mojego w Sosnowcu ani razu nie widziałem wśród publiczności objawów takiego zadowolonia, takiego rozbawienia, jak ubiegłych dwóch wieczorów: w sobotę i w niedzielę. A prztem zauważyć trzeba, że do teatru przybyły racytka cała nieomal śmietanka inteligencji miejscowej.

Największym powodzeniem cieszyła się p. Zielińska, pomimo poważnej konkurencji z panią Borkowską, która w scenie Lizystraty z Leonidąsem oczarowała publiczność grą pełną wdzięku i opowabu. Dzielnym jej partnerem był p. Tatariewicz.

Kwartet: „Miłość, miłość jedynie“ — wypadł na ogół bez wrazenia, jeżeli mówić o dodatkum wrazeniu. Zresztą był to właściwie... kwintet, sufler bowiem rzytał w niebogłosy... No, trochę przesadziłem, ale i on przesadził: i przeszkadzał ciągle, jak gdyby mu na tem zależało, żeby wszystkich, a nawet i orkiestrę, przekrzyć, co mu się, niestety, kilkakrotnie udało...

Wyróżnić też trzeba p. Welichowskiego, doskonałego komika.

Największe brawa zbierał i do powtarzania wielokroć był zmuszany p. Sliwiński, znakomity ordynans poręcznika...

Na zakończenie kilka słów szczerzego uznania dla kapelmistrza p. Stingła. Z kapeli p. Moszkowicza uczynił wspaniałą orkiestrę!

„Lizystrata“ udała się panu Majdrowiczowi i ma zapewnione powodzenie na cały szereg przedstawień.

Wypełni ona widownie może nawet z 20 razy, ale prosimy dyrekcję o niegrywanie jej raz po raz, lecz o urozmaicenie repertuaru innymi operkami i komedjami, na które zwróbowana „Lizystrata“ publiczność chętnie i często przybywać będzie!

Paucel Deryng.

## Z różnych stron.

**Litwini a Polacy.** „Kurier Litewski“ donosi: Litwini popierają będa Polaków we wszystkich sprawach, tyczących autonomji Polki. A dla solidarnego występowania w ogólnych sprawach, dotyczących kresów; Litwini mają zamiar wejść w porozumienie z formującą się grupą kresową, w której odbijają się będa dążenia wszystkich narodowości Litwy i Białorusi.

## Telegramy.

**PETERSBURG, 16. TAP.** Na starania włoścan członków Dumy państwowej wypuszczeni zostali za kaucją 3,000 rubli Pichotel i Piszechonow.

### Pełak wiceministrem.

**PETERSBURG, 16. T. W.** Kandydatura Koziełło-Poklewskiego, znanego polskiego bogacza na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych nie ulega wątpliwości. Nominacja ta była żywo omawiana w sferach dyplomatycznych. Koziełło-Poklewski, członek Rady Państwa z wyboru, cieszy się sympatją szerególną króla Edwarda, popiera go więc poseł angielski w Petersburgu.

P. Koziełło-Poklewski, bardzo zamożny przemysłowiec polski, jest synem głośnego przemysłowca górniczego, którego przedsiębiorstwa na Syberji pozyskały sławę światową. P. Poklewski (syn) mieszka również na Syberji i prowadzi po ojcu rozległe przedsiębiorstwa. Przed niedawnym czasem powołany został przez wyborców przemysłowych do Rady państwa.

## Duma Państwowa.

**PETERSBURG, 16. TAP.** „Strana“ donosi, że grupy nacjonalne parlamentarne, postanowiły połączyć się w związek, w celu wspólnej taktyki w Dumie w sprawie autonomji gminnej. Do związku weszli także przedstawiciele ludności panującej, stojącej po stronie autonomji.

### Sprawa amnestji.

„Nowoje Wremia“ donosi, że rada ministrów onęgdą rozważała sprawę podniesienia przez Dumę kwestji amnestji i uznała za celowe

zwrócić się Dumy do Monarchy w tej sprawie, ponieważ praktyka parlamentarna państw zachodnich zalicza prawo amnestji do prerogatywy władzy zwierzchniej. Wyjątek tylko uczyniła Francja, która w roku 1900 przeprowadziła amnestję na drodze prawodawczej.

Rada ministrów uważa, że bezpośrednie zwrócenie się Dumy do Monarchy w sprawie amnestji powinno znaleźć zadośćczynienie wobec tak nadzwyczajnego wypadku, jak zwołanie pierwszego przedstawicielstwa narodowego.

Wreszcie ministrowie wypowiadzie lisi się przeciwko rozwijaniu Dumy, chociaż niema w niej partji rządowej, a tylko opozycja.

## Przeciwko deklaracji.

„Nowoje wremia“ sądzi, że postówie polscy niefortunnie uzasadniają swoją deklarację, powołując się na brzmienie aktów międzynarodowych z odległej przeszłości. Dwa powstania polskie oddawna już porwały nieci stosunków wzajemnych dwóch narodów, oparte na legalnych podstawach. Pismo to napada na narodowców i zapewnia, że cięży im należenie do jakiegokolwiek mocarstwa, nawet na zasadach autonomji. Program ich nazywa fantazją polityczną w stylu romantyzmu historycznego, zdaniem bowiem pisma, jedność polityczna Polki z Rosją jest faktem realnym, na którego gruncie polacy krok za krokiem mogą dążyć do wolnej federacji. Interesy wyższe obu narodów wymagają, aby pracować wspólnie siłami nad rozwojem samorządu, nie podrywając jedności państwowej. Jednakowe prawa w samorządzie miejscowym będą zarówno dla ziem rosyjskich, jako też i polskich. Taką powinna być realna federacja dwóch narodów, która następnie bez żadnej wątpliwości doprowadzi do autonomji polskiej w najszerszym znaczeniu.

## Skutki... zdenerwowania.

Petersburg, 14 maja.

Wszelkie dyskusje na temat deklaracji postów polskich w sprawie rzekomego wypuszczenia oddzielnosci Królestwa Polskiego z praw zasadniczych państwa powinny upaść, gdyż, jak się okazało, artykuł 4 tyczące praw w dawnej redakcji pozostał bez zmiany, więc w okólniku agencji telegraficznej, która zakomunikowała tylko dodatek do tych praw, został opuszczony.

Szkoda, że postówie polscy, decydując się na deklarację, nie zastanowili się głębiej, lecz ulegli ogólnemu zdenerwowaniu i oświadczenie swoje oparli jedynie na owem rzekomego opuszczeniu. Dobrze się jeszcze stało, że w porę deklaracji swoją cofnęli i do komisji adresowej jej niedopusili.

Usprawiedliwiał postów naprężenie ogólne i brak doświadczenia, ale wielce byłoby pożądane, aby takie pomyłki nigdy się nie zdarzały.

**Przyp. Red.** Artykuł 4 „Praw zasadniczych państwa Rosyjskiego“ w poprzedniej redakcji brzmiał:

„Z Cesarzkim Tronem Wszchrosyjskim są nierozdzielne tropy: Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Fimlandzkiego“.

Przypomnieć tu trzeba, że nie tylko prasa polska podniosła skargi o rzekome zniesienie § 4, ale hałas ten przedostał się i do prasy rosyjskiej (zawieszca gazeta „XXwiek“), gdzie również przewidywano straszne tego następstwa, grożące nawet możliwością odstąpienia Królestwa Polskiego Prusom w granicach z praw 1807 roku.

## Debata nad adresem.

**PETERSBURG, 16. TAP.** Rodiczew ukończył mowę wśród gromotu oklasków.

Z kolei zabrał głos hrabia Potocki, który mówił, że przy wywłaszczaniu gruntów trzeba brać pod uwagę zabiegi wzorowych rolników, poświęcane na urządzenie majątków. Duma mowę tę pokryła grobowem milczeniem.

Dalej mówili Rumiancew i hr. Heyden. Ten ostatni bronił szlachę i ziemstwo. Mówił ziemstwo odegrało wielką rolę w ruchu wolnościowym; przekształcenie Rady państwa jest pożądane, lecz razem z Dumą stanowi pierwsze usiłowanie urzeczywistnienia przedstawicielstwa narodowego.

Ryżkow z Ekaterynosławia przypomniał, że w adreście zapomniana została kobieta rosyjska. „Syn niewolnicy nie może być obywatel“.

Żytkin z Saratowa oświadczył: W adreście

niedopodoba opisywać całego obrazu cierpień narodu. Niechaj niższe klasy w debatach znajdą dopełnienie tego, co niedopowiedziane zostało w adreście.

Sposobnyj z Ekaterynosławia oświadcza się przeciwko sformułowaniu w adreście „korupcja (jazwa) samowola urzędników jest największym złem“. Jest on przeciwnikiem kary śmierci i wogóle protestuje przeciwko wolności strajków, gdy uważa, że jest to sposób zabójczy. Wogóle uważa, że adres jest zbyt otry. Mowę Sposobnego często przerywano hałasem; prezes przywołuje zgromadzenie do porządku.

Massonius z Mińska uważa, że adres jest zbyt programowy; głównym celem adresu: amnestja, którą program polityczny zaciemnia.

Aładin z Symbirska powiedział: Kiedy wyjeżdżałem, wyborcy żądali, abym mówił, jakie ofiary oni ponieśli względem wolności. Ludowi potrzebna swoboda przez nikogo i nieczem niekierpowana, oprócz prawa.

Na wniosek hr. Heydera o godzinie 11-jej m. 25 w nocy posiedzenie przerwano do godz. 11-jej rano dnia następnego.

Pierwszy mówił Siemionow: Adres, według jego zdania, niedostatecznie podkreśla nastój kraju; wszak adres ten wyraża opinię tylko izby, lecz opinię całego kraju, całego narodu.

Tymczasem w adreście nie dość jasno wyrażono, że ludowi potrzebna zarówno wolność, jak ziemia. Potrzeba konieczne wskazać w apresie stanowczość w pośpiechu reform, a tego to właśnie brak jest w adreście. Deklaracja taka będzie najlepszym środkiem do uspokojenia kraju, który, jak oślepiiony Samson z odrostymi włosami, gotów wszystko zwałić i sam w gruzach zginąć.

Następnie inny z postów (?) mówił o konieczności uzupełnienia adresu przez wskazanie, że amnestja rozciąga się na przestępstwa agrarne i religijne, gdyż w adreście jest mowa tylko o politycznych. Żądał większej pełności w formułowaniu adresu, ścisłego określenia formuły powszechnego głosowania z dopełnieniem w słowach; bez różnicy pici, uzupełnienia formuły wywłaszczania gruntu przez wskazanie; grunty cerkiewne. Wówczas adres, roznosząc radośną wieść, będzie naprawdę aniołem dobrej wieści.

Z kolei mówił Szczepkin z Odessy. Rozpoczął on od wezwania, aby adresu nie podpisywał ten, który, uznając słuszność, że tępyony jest skarb i obawiając się buntu, gotów jest podpisać adres, według wskazówek klubu rosyjskiego; ten, który nie zezwalając na upadek strupieszalnych zasad, powinien podpisać adres porządku prawnego; ten, który uważa bezrobocia i stajki za przestępstwa, broni nietykalności kapitału, z posiadania wielkich obszarów uważa wywłaszczanie gruntu za wykrócenie przeciwko prawu własności prywatnej — jest gotów podpisać adres partji handlowo-przemysłowej; ten, który z pokorą wchodzi do świetnych pokoiów, sentymantalnie wierzy w możliwość przemiany wilków w jagnięta, zezwalając na strajk, potem bezrobocie — ten niechaj podpisać adres związku 80 października; adres Dumy niech podpisują ludzie, którzy uważają, że sprawa wolności ludowej stoi ponad wszystkim. Ci którzy uznają bezrobocie za prawny oręź w zwalczaniu oddawna już strajkującego rządu. Izba obowiązana jest podpisać adres!

Kraj znajduje się w takim położeniu, iż zestarzała tama ledwie wytrzyma napór wód wzburzonych, starzy stróżę naprawiają tamę gruzem, licząc, że do końca ich życia wytrzyma, lecz swawolne rzeki z zapalczywością podnoszą to jedną, to drugą zasuwę, lubując się w bałwanających strumieniach wód, stopniowo burzących tamę. Duma ze wszystkich sił zabiega około skierowania potoku wód na koła miłyńskie i przebudowywa tamę od nowa. Adres jest wyrażeniem programu przyszłej pracy dumowej. Jeśli na adres ten nie zwrócą uwagi, tama rozleci się a wówczas Duma powie: „Mysmy uprzędzali“.

Wybuch oklasków.

Kużmin-Karawajew wygłosił świetną mowę przeciwko karze śmierci. (Grzmot-oklasków).

Następnie mówił Siedelnikow, Pustoszkin, Kotarewski, Łomazakow, ale, jakkolwiek posiadamy telegraficzne streszczenie ich mów, dla braku miejsca, zamieszczamy odczytamy do jutra.

W ciągu posiedzenia Duma postanowiła ograniczyć mowę w sprawie adresu do pięciu minut czasu.

O g. 7 m. 10 ogłoszono przerwę na półtorę godzinę.

(Inne depesze zmuszeni jesteśmy pozostawić do numeru następnego).

## Adres Dumy.

W numerze wczorajszym zamieszciliśmy z powodu późnego otrzymania depezy, tylko część telegramu z tekstem projektu adresu, opracowanego przez komisję Dumy, w odpowiedzi na Mowę Tronową; wobec tego wydaliśmy wczoraj dodatek nadzwyczajny z całym tekstem, który poniżej powtarzamy:

PETERSBURG, 16 TAP. Komisja, powołana z posród Dumy państwowej, powołując się na słowa Najjaśniejszego Pana co do sprawowania władzy prawodawczej przez naród pospołu z Monarchą, w projekcie adresu wskazuje:

Duma złożyła na zatwierdzenie Monarsze, prawo udoskonalające przedstawicielstwo narodowe na zasadach powszechnego prawa głosowania.

Duma dążyć będzie do stworzenia trwałego ustroju państwowego w Rosji na gruncie pokojowego współżycia wszystkich klas ludnościowych, na mocnych podwalinach wolności obywatelskiej.

Kraj odczuł, że główną chorobą rozkładu życia państwowego stanowi samowola urzędników, rozdzielających Cesarza od narodu i głośno oświadcza, że odrodzenia życia możliwe jest tylko na zasadzie swobody samodzielnego udziału narodu w sprawowaniu władzy prawodawczej i kontroli władz wykonawczych.

Tylko ministerjum, posiadające zaufanie większości Dumy, może umocnić zaufanie do rządu.

Przedewszystkiem należy uwolnić Rosję od działania praw wyjątkowych i powinien być

zniesiony wszelki mur pomiędzy Władzą Zwierzchniczą a narodem.

Naród tylko wówczas będzie ożywiony duchem twórczym w dziele odrodzenia życia, gdy pomiędzy nim a Tronem nie będzie Rady państwa.

Koniecznym jest wydanie prawa o nietykalności osobistej, wolności sumienia, słowa, druku, związków, zgromadzeń i strajków.

Duma opracuje prawo równoprawnienia wszystkich obywateli z uchYLENIEM przywilejów, wypływających ze stanu, narodowości i religii.

Duma uważa za niedopuszczalne zastosowanie nawet z wyroku sądowego kary śmierci.

Duma staje się wyrazieliwą jednomyślnego dążenia całej ludności.

Tego dnia, który ustanowi prawo o zniesieniu kary śmierci na zawsze, zadaniem Dumy będzie:

wydanie prawa czyniącego zadość ostrej potrzebie rolnej pracującego włościanstwa, drogą przeznaczenia na ten cel gruntów skarbowych, udzielnych, gabinetowych i klasztornych i drogą przymusowego wywłaszczenia gruntów w posiadaniu prywatnem;

opracowanie praw, zapewniających równoprawnienie włościanom i uwalniających ich od ucisku opieki samowolnej.

Celem uczynienia zadość potrzebom klasy robotniczej, konieczne jest zabezpieczenie robotnikom we wszystkich gałęziach pracy wolności samodzielnego organizacji.

Niezbędne jest podniesienie oświaty ludowej, staranie o powszechne prawo wyborcze, rozwiązanie kwestji uczynienia zadość dawno

już dojrzałych żądań oddzielnych narodowości.

Rosja przedstawia Państwo zaludnione przez bardzo różnorodne plemiona i narody; połączenie moralne wszystkich tych plemion jest możliwe tylko przy uczynieniu zadość potrzebom każdego z nich i zachowaniu rozwoju odrębności ich stron bytu.

Kraj pragnie zupełnej politycznej amnestji. Duma oczekuje od Monarchy amnestji, jako pierwszego zakładu wspólnego pojmowania zgody pomiędzy Cesarzem a narodem.

Hr. Heyden i 60 włościan proponowali odroczenie obrad nad projektem adresu, do dnia następnego, lecz wniosek odrzucono.

O godzinie 7 min. 45 posiedzenie wznowiono.

Odczytywał projekt Nabokow; czytanie przerywano głośniejszymi oklaskami.

O godz. 9-tej m. 14 pierwszy mówił Nabokow, prosząc o zmianę w tekście drukowanym wyrażenia: wydać prawo na „opracować“.

Poseł Miklaszewski z Czernihowa, zgadzając się w zasadzie na odpowiedź adresową, wskazał na zasadniczą upustkę w projekcie, mianowicie, aby wespół z amnestją dla działaczy ruchu wolnościowego, konieczną była kara dla władz, które wykroczyły przeciwko ogólnemu prawu i odjęty narodowi wolność tego dnia, kiedy było wydane. (Okłaski).

Rodzicew mówił: Rada państwa utworzyła mur pomiędzy Cesarzem a narodem, składa się z przedstawicieli przeżytych i rozkładających się klas; koniecznym jest ministerjum, cieszące się zaufaniem narodu.

## Ogłoszenia zwyczajne:

Markus Gradstein  
dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

załatwia punktualnie i możliwie tanio, cenie towarów na komorze w Herbach, jak również wysyłą towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkich informacji, w zakres ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opłat przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: Markus Gradstein Częstochowa, dla korespondencji zagranicznej: Markus Gradstein Preus-Herby. Adres telegraficzny Gradstein Częstochowa.

Nowość!! Nowość!!  
Niezbędny dla każdej oszczędnej gospodyni  
wytrzymały na ogień i wodę

Proszek „BONUM“ Proszek  
TYLKO za 20 kop. Wszystkie naczynia kuchenne, emalowane, uszkodzone lub przedziurawione, proszkiem „Bonum“ doprowadzić można do pierwotnego stanu.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie 267—10-2  
w SKŁADZIE MATERIAŁÓW APTECZNYCH

Prowizora Farmacji Stanisława Hamburga  
w Częstochowie, Aleja II Nr. 32.

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych.

## Drobne ogłoszenia:

## Apteka pod Jasną Górą

poleca: „Dermin“ od Piegów, słoik 50 kop. Wodę na porost i wzmocnienie włosów i płyn na odcsiki. 296—20-1

## Niemka,

młoda wdowa, która się chce nauczyć języka polskiego, poszukuje kondycji w polskiej rodzinie, w Częstochowie. Oferty w Redakcji dla „Niemki“. 297-3-1

## Sklep kolon.-spożywczy

do sprzedania, z powodu nie możności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: ul. Warszawska № 33, w sklepie.

## Nagrody Rb. 1.

Zgubiono grzebień damski duży, rogowy, do czesania, w Starym albo Nowym rynku. I Aleja № 1, Samarska. 300—2-1

## Poszukuję pokoiku

kawalerskiego; od 15 b. m., pożądanym w pobliżu lokalu Redakcji, ewentualnie w Alei II, Oferty dla „J. M.“, składają w Redakcji.

## Hygiena zębów!

Agatol proszek i eliksir tymolowy do czyszczenia zębów, nagrodzony na Wystawie higien. i na Paryskiej wielkim złotym medalem. Odnacza się własnościami antyseptycznymi i ardmatem.

Dbając o zdrowie i czyste zęby poleca Laboratorium St. Górskiego, Warszawa Leszno 12.

Sprzedaż w składach aptecznych. Cena proszku 20 i 35, eliksiru 30 i 50.

## WAŻNE dla PAŃ!!!

plamy, przyszcze i opale-  
niznę usuwa stanowczo

## Crem „Venus“

udelikatnia i odświeża cerę, 50 kop. i rubli 1.

## Puder „Venus“

wysokiego gatunku, z wykłintnym zapachem, higieniczny. Nagrodzony wielkim złotym medalem w Paryżu. Poleca Laboratorium St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.

Cena 15, 30, 50 kop. i rub. 1. Żądać wszędzie.

## Arago, St. Górskiego, Warsza-

wa, Leszno 12. Nagrodzony w złotym medalem w Paryżu najskuteczniejszy na wyniszczenie

## ODCISKÓW, brodawek i zgrubiałej

skóry. Sprzedaż w skład. aptecznych. Cena 30 i 50 kop.

## Pot i odparzenie ciała usuwa

higieniczny proszek, z zapachem

## Eksikoens,

pudełko z rozpylaczem, praktyczne w użyciu. Liczne podziękowania; poleca Laboratorium St. Górskiego, Warszawa Leszno 12. Sprzedaż w składach aptecznych. Cena 10 kop.

Medal złoty w Paryżu. Podług przepisu Dr. Lassera

## Konservator

skuteczny środek do wzmacniania porostu włosów. Usuwa łupież i mikroby, nie dopuszcza przedwczesnej siwizny.—

Poleca Laboratorium St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. 194

## D RUKARNIA

F. D. Wilkoszewskiego  
w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38. \*\*\*\*\*

Wykonują wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, starannie, szybko i po cenach możliwie niskich.